

Dość finansowania byle czego

8 października 2012

Rolnicy, ekolodzy i konsumenci z 20 krajów przeszli ulicami Brukseli w demonstracji na rzecz reformy Wspólnej Polityki Rolnej. Chcą, by sprzyjała ona gospodarstwom małym, dbającym o jakość produkcji i środowisko naturalne.

Jak informuje Agrobiznes TVP, manifestujący wezwali unijne instytucje do zreformowania Wspólnej Polityki Rolnej. Hasłem przyświecającym uczestnikom marszu było „Dobre jedzenie, dobre rolnictwo”. Wyruszyli 25 sierpnia ze swoich krajów, by 19 września spotkać się przed Parlamentem Europejskim w Brukseli.

Jak dodaje portal ekologia.re.pl, uczestnicy marszu protestowali m.in. przeciwko GMO, przemysłowemu chowowi zwierząt oraz nadmiernej chemizacji rolnictwa. Apelowali o wspieranie gospodarstw rodzinnych oraz o uczciwe i stabilne ceny produktów rolnych, uwzględniające wszystkie koszty ponoszone przez rolnika, a także uczciwe ceny płacone przez konsumenta. Podkreślali ponadto, że dopłaty unijne powinny być wprost powiązane z kryteriami społecznymi, ochrony zwierząt i środowiska. Publiczne pieniądze powinny być przeznaczone na dobra społecznie użyteczne – nawoływali. Domagali się również zapewnienia wyrównanego wsparcia dla „starych” i „nowych” członków EU oraz oparcia dopłat unijnych na międzynarodowej odpowiedzialności, tak, by zarówno Europa, jak kraje Południa mogły stać się bardziej samowystarczalne żywnościowo. Apelowali także o ukrócenie spekulacji żywnością na rynkach finansowych oraz zakończenia praktyki eksportu żywności po cenach niższych od kosztów produkcji, ponieważ praktyka ta prowadzi do bankructwa milionów rolników Trzeciego Świata.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)